KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Grudnia. — Rok 1832. Piątek. № 349. Jutro, S. Tomasz Kantorbery. Pierwsza Kwadra.

Kommissja przeznaczenia i wsparcia Officerów i Urzędników b: Wojska Polskiego, w dalszym ciągu poprzednich swych obwieszczeń, podaie do wiadomości, iż gdy zatwierdzonym został zasiłek roczny dla 25 osób, listami od 40 do 45 objętych, ogólnie kwotę zł. 24,455 wynoszący, przeto niżej wymienieni interessanci zgłosić się mogą do Kommissji, po odebranie stosownych dla siebie zawiądomień, a mianowicie: *Podług Etatu Nr* 1. Pułkownik, Koss Franciszek. Maior, Kosko Franciszek. Podpułkownicy, Bagniewski Ludw:, Potkański Leon, Wielchorski Józ:, Wyczliński Jan i Raczyński Adam. — *Dymissjonowani.* Kapitanowie, Dunin Jan, Kanelli Rudolf i Naumann Franciszek. Porucznicy, Czosnowski Tad:, Gumowski Adam i Staszkiewicz Grzegorz. Podporucznik, Skibiński Ludwik. Professorowie, Gravin Lud: i Toporski Ian. Lekarz Bataljonowy, Lechnerowicz Tadeusz. Audytor, Obidziński Szymon. Aplikant byłej Kommissji Rządowej Wojny, Orłowski Tomasz. — *Żony Wojskowych.* Porucznikowa, Bobolecka Józefa. — *Wdowy.* Po Pułkowniku, Gużkowska Agnieszka. Po Kapitanach, Skalińska Aloiza i Czerwińska Józefa. — *Podług Etatu Nr* 2. Podpułkownik, Daszewski Franciszek. Porucznik, Bobrowski Mikołaj.

Referendarz Stanu Wice Prezydent M. S. Warszawy. Przekonawszy się, że tylokrotnie wydane rozporządzenia względem wysypywania w czasie ślizgawicy codziennie trotoarów piaskiem i wyrąbywania z nich lodów właściciele domów, zostawuią w zaniedbaniu, przez co iuż kilka nieszczęśliwych wydarzyło się wypadków, widzi się być przymuszonym ostrzedz wszystkich właścicieli domów i ich rządców, że odtąd każde w tej mierze zaniedbanie, ściągnie na właściciela domu karę Policyjną, w czym Kommissarze Cyrkułowi, odebrali stosowne polecenie. — *Gerlicz.* Sekretarz *Greuve.*

W przyszłą Niedzielę, w Salach *Fraskaty* (przy ulicy Wiejskiej) dane będzie *Kassyno;* zaczynać się będzie o godzinie 4 po południu. Sale suto będą oświecone; wszelkich potraw, napoiów, chłodników etc. za mierną cenę dostać będzie można. Bilet od osób zł. 6, oraz gro: 5 na ubogich. — F. R. *Gadomski* Aptekorz starszy z b. wojska Polskiego, obrał stałe pomięszkanie w mieście S. Warszawie i objął Aptekę po niegdyś W. *Oszelewskim* Aptekarzu przy ulicy Chłodnej, którą doprowadziwszy do pierwszego porządku i czystości zaopatruie ciągle w wszelkie iak najświeższe artykuły i materjały lekarskie, tudzież preparata chemiczne, polecaiąc się WW. Doktorom i Szanownym Obywatelom, aby go zaufaniem swem zaszczycać raczyli. — W ostatniem ciągnienu Loterji liczbowej, wygrano w kantorze *Dawidsona* przy ulicy Senatorskiej obok handlu JP. *Dobrycza*, Extrakt na Nr 27 zł: 1546, w ogóle z mniejszemi wygranemi wynosi złp: 2700. W tymże kantorze dostać można Losów całych i ćwierciowych do 1ej klassy 41 Loterji Klassycznej. — Wczoraj od Pana F. C. przysłano Redakcji Kurjera zł. 36 na drzewo dla ubogich. — Między innemi dziełami architektonicznemi, odebrała księgarnia A: Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami 6tą edycją dzieła sławnego *Rondeleta* pod tytułem: Traité théorique et pratique de l'art de batir. Paris 1832, 5 tomów in 4to mai: z pysznym

atlasem in folio. — Onegdaj Anna *Rychter* wyrobnica, lat 42 maiąca, przybywszy do swej siostry, nagle zakończyła życie. Także onegdaj uboga Wdowa, lat 40 maiąca, tknięta apoplexją z powodu piiaństwa, życie utraciła. — Sąd policji poprawczej powiatu Krasnostawskiego wezwał o uięcie Jana *Rycińskiego* Kucharza, obwinionego o zbrodnią morderstwa; ma on lat 35, rodem z *Opola*.

(*Artykuł nadesłany z Berlina Redakcji Kurjera Warszawskiego*). Przesyłaiąc niniejszy artykuł, miałem na celu za pośrednictwem iej pisma obeznać Publiczność Królestwa Polskiego z zakładem *Ortopedycznym* Berlińskim, którego nie iedni Rodzice dla swych nieszczęśliwych potrzebuią dzieci, lecz nie maiąc dobrego wyobrażenia o tego rodzaiu zakładach, nie znaiąc ich dobroczynnych skutków dla cierpiącej ludzkości, lub przestraszeni zbyt przesadzoną ceną iaką sami sobie tworzą; wolą dzieci swoie kaleki, domowej poruczyć pieczy iak oddać ie tam, gdzie nieodzowne wyzdrowienie uwieńczyłoby ich rodzicielskie życzenia. Sposób urządzenia i leczenia iakiego Doktor *Blemer* (Bloemer) w swym Instytucie używa, pisma zagraniczne z chlubą dla niego opisały, po między innemi (Algemeiner Anzeiger der Staatszeitung Nr 324 z roku zaszłego i Hamburski Korrespondent Nr 296 także z r. z.) Do roku 1827 opuściło ten Instytut na kilka lat pierwej założony, 851 osób zupełnie uleczonych. Dom przeznaczony na ten cel, iest położony przy ulicy *Fryderyka* (Frydrych-Strasse pod liczbą 103) iest to gmach duży będący własnością założyciela, pokoie w nim są zastosowane do stopnia chorób; do rozweselenia umysłu leczących się w nim osób przyczynia się nie mało wspaniały i gustowny ogród, duża oranżerja i długi ganek, z którego najpowabniejszy widok zachwyca oczy, prócz tego znajduie się w nim 10 łazienek dla wygody. Czystość i porządek są to duszą wszystkiego i obok czasu przeznaczonego na leczenie; w każdej innej chwili ciągle umysł iest zaiętym godnie i przyiemnie, czuła troskliwość wysila się by dzieciom osłodzić oddalenie od łona rodzicielskiego i ieźli ręka cudza zdolna iest ich zastąpić, to wyznać muszę że tutaj ona z całą obfitością się wylewa. Chorzy są tu przyjmowani od 8 do 19 lat, a koszta utrzymania w porównaniu z wydatkami w innych zagranicznych tego rodzaiu zakładach, są wcale pomierne, przez co wstęp dla osób nawet mniej maiętnych nie iest zawarty do tego przysionka zdrowia. Za stancją, stół, dozór, edukacją i leczenie płaci się w klassie 1ej od osoby miesięcznie 20 talarów, w klassie 2ej 15 talarów. Doktor *Blemer* iest lekarzem, chirurgiem i biegłym mechanikiem, co dla wzrostu tego zakładu nie małą iest rękojmią. — J. C. Z...ń..i.

W *Strazburgu* znajduie się teraz wielu wychodców Niemieckich, są to ludzie uczeni z *Manhejmu*, *Munichu*, *Karlsrue* i t. p. Kilku z nich odebrało rozkaz od rządu, aby opuścili Francją, ponieważ dowiedziano się, że maią swiązki z zakazanemi towarzystwami. — Gdy Francuzi dobywali lunetę S. *Wawrzeńca*, mały oddział wojska Holenderskiego odznaczył się nadzwyczajną odwagą, wołaiąc: „wstępujmy w ślady naszego walecznego ojca *Szase*, nieokrywajmy hańbą rodaków, nieprzyczyniajmy frasunku naszemu dobremu Królowi, niech męstwo i gorliwość nigdy w nas nieustaią. — Donoszą z *Bruxelli*, że d. 13 b. m. rozeszła się płonna wieść w tej stolicy, iż ieden z Xżąt Francuzkich został zabity pod cytadellą Antwerpską, oraz, że cała Antwerpja iest w płomieniach. Ta wieść rozniosła się z tej przyczyny, że w tym dniu niedano widowiska w

tamecznym wielkim teatrze, z powodu uszkodzenia głównego świecznika (żyrandola). Aienci policyjni usiłowali zaspokaiać niespokojną publiczność tej stolicy, a Aient Bankiera *Rotszylda* iuż chciał wysłać kurjerów do *Londynu*, *Paryża* i t. p. z tą niepomyślną wiadomością. — W *Berhem* Francuzi schwytali szpiega Holenderskiego, i zaraz go powiesili. — Mówią że Jenerał *Szase* posłał do *Antwerpji* parlamentera po szarpie i bandaże, na których mu zbywa, z powodu, że cały szpital został spalony w cytadelli. — W administracji rządu Francuzkiego przedsięwzięto zmiany tyczące się urzędników i wewnętrznego porządku. — Donoszą z *Algieru*, że Francuzi znowu pobili *Beduinów* i *Arabów*, którzy nieprzestaią napastować ich wojsko, mimo strat ciągle ponoszonych. — Zapewniaią, że dnia 14 b. m. nastąpiły układy, między Marszałkiem *Zerardem* a rządem Belgickim i P. *Anders* Posłem Angielskim względem upoważnienia pierwszego do attakowania cytadelli Antwerpskiej od strony miasta, które przez to wiele by ucierpiało. — Król *Pruski* iuż od dawna przeznaczył Poselstwo przy nowym Królu *Belgickim*, dotąd iednak ani Poseł ani bióro iego nie znajduią się w Bruxelli, i zdaie się że to dopiero nastąpi po ukończeniu sprawy Belgicko-Holenderskiej; zaś Poseł Belgicki Jenerał *Merex* zostaie w Berlinie i dla osobistych przymiotów bardzo iest poważany. — Mówią, że gabinet Pruski oświadczył iż korpus obserwacyjny wojska Pruskiego iest utworzony iedynie dla bezpieczeństwa tamecznych okolic, zaś niema zamiaru zaczepiać Francuzów lub pomagać Holendrom. — Królowa *Hisspańska* prawie codziennie prezyduie albo w radzie Ministrów, lub w radzie stanu. — Król *Neapolitański* przybył do swej stolicy z nowo zaślubioną Królową, Lud powitał Monarchę z radością; uroczystości przez 3 dni trwać będą. — Marszałek *Żerar* iuż był zdrowszy, lecz znowu zasłabł. Zdobycie lunety S. *Wawrzeńca* przez Francuzów, musiało zmienić wiele rozporządzeń Jenerała *Szase* co do obrony cytadelli. Tym czasem Francuzi maią więcej miejsca pod cytadellą i nowe spiesznie wznoszą przykopy. Słychać, że gdyby Marszałek *Żerar* bardziej zasłabł, obejmie dowództwo Marszałek *Sult*. Wielu officerów Angielskich znajduie się iako amatorów przy wojsku oblegaiącem cytadellę i są w mundurach, iest także w *Antwerpji* kilkunastu officerów Pruskich, lecz ci maią suknie cywilne. — Możdzerz *Olbrzym*, iuż iest przywieziony do *Antwerpji*. — Dnia 18 wieczorem znowu okropna rozpoczęła się kanonada; zaczęto głosić że iuż cytadella podda się przez kapitulacją, lecz mnóstwo z niej wystrzałów dowiodło że ta wieść była zawczesną. — Mówią, że rząd Holenderski niedozwoli żadnemu narodowi żeglugi na Skaldzie. — Francuzi lunetę S. *Wawrzeńca* spiesznie naprawiaią. — Że wojsko Holenderskie iest w poruszeniu, potwierdził doniesieniem Kommissarz Angielski Pułkownik *Kradok*, będący przy głównej kwaterze wojsk Francuz: — W *Bruxelli* powszechnie głoszono że stanowczy szturm do cytadelli Antwerpskiej miał nastąpić dnia 20 b. m. — Do *Oporto* przypłynął statek parowy na którym znajdowało się do 300 ochotników dla wojska *Don Pedra*; straże wojsk *Don Michała* dla tego ten statek przepuściły że miał banderę Angielską. Dowódca *Michalistów* protestował się przeciw temu oszukaństwu, i żądał satysfakcji od Dowódcy eskadry Angielskiej. — Według ostatnich doniesień z *Stambułu*, uzbraia się flotta Turecka. Mieszkańcy tej stolicy są teraz spokojniejsi, gdyż maią nadzieię w pomocy Mocarstw europejskich. — W Izbie deputowanych w *Paryżu* stronnicy

opozycji maią wnieść żądanie aby Ministrowie zdali sprawę z teraźniejszego stanu kraiu. Petycje o uwolnienie Xżnej *Berry* ciągle są podawane. Dziennik Paryzki *Sporów* teraz zaczął umieszczać uwagi przeciw Ministrom.

Cukier iest nie tylko przyiemną zaprawą do potraw, szczególnie do owoców, lecz oraz bardzo zdrowym i pożywnym pokarmem. Dr. *Slare* przywodzi za przykład nieiakiego Malory, który iadł wiele cukru, żył prawie lat 100, ciągle był zdrowym i w roku 80tym nowe zęby dostał. Sławny *Franklin* chwali także cukier i korzystne onegoż własności; iadał go równie wiele i żył lat 84. — Niedawno we *Francji* odbył się ślub małżeński Panny z Wdowcem; Panna młoda z urodzenia nie ma obu rąk, przeto obrączkę włożono na palec u nogi. Pan młody oświadczył iż bardzo iest zadowolony z swej oblubienicy, gdyż iest przekonany o wybornem iej sercu, a bardziej iest z tego zadowolony że niema rąk, bo od nieboszczki żony często odbierał kułaki. — W bliskości *Pompei* (pod Neapolem) odkryto Wody Mineralne (pod ziemią) które już zeszłego lata uleczyły mnóstwo osób. — Jenerał *Solinjak* ma objąć dowództwo nad wojskiem *Don Pedra*. — Wilhelm *Penn* i Tomasz *Story* w podróży przez *Wirginją* napadnięci zostali przez okropną burzę i wstąpili do pierwszego domu. Właściciel tamtejszy przyiął ich temi słowy „Panowie iesteście bezszczelni, weszliście tu bez pozwolenia, czy wiecie kto ia iestem?“ nie (odpowiedzieli mu) „otóż wiedźcie że ia iestem Sędzią tego powiatu“ a mój przyiaciel ten którego przed sobą widzisz, odpowie *Story*, takich iak WPan tuzinami mianuie, iest bowiem Gubernatorem *Pensylwanji*. Na tę odpowiedź oniemiał chciwy gospodarz. — W *Edynburgu* przed kilką tygodniami w teatrze gdy przedstawiano traiedją Hrabia *Essex*, Aktor graiący główną rolę nagle zasłabł na scenie i upadł, wyniesiono go do garderoby, a że to już był akt 3ci, Dyrektor teatru miał przeprosić publiczność, że widowisko nie może być dokończonem; w tem odezwał się ktoś z Paradyzu: „ieśli państwo chcecie to ia dokończę roli bo ią umiem doskonale“ Publiczność ogólnie przez oklaski i okrzyki dała poznać, że życzy aby amator sprawił iej tę przyiemność; schodzi młody Slusarczyk, ubiera się, występuie na scenę i przedziwnie przedstawia *Esexa!* Już iest przyiętym do rzędu Artystów. — W Ameryce połud: w górach *Topjapa* w zeszłym Maiu, odkryto niezmierne żyły *srebra!* — Według ostatnich wiadomości Xżna *Berry* bardzo iest smutną. — Papiery skarbowe prawie we wszystkich miastach handlowych w zeszłym tygodniu podniosły się znacznie.

Oblężenie Antwerpji w roku 1585. Xiąże *Alba* strącił to miasto ze szczytu sławy, które dotąd było niedobytem, a później nadciągnął Xże *Parmy* z swoiem wojskiem i chciał ie ziąć, w tym celu wystawił na rzece *Skaldzie* olbrzymi most maiący 2400 stóp długości i opatrzył oba końce baterjami na wodzie, oraz zdziałał pływaiące baterje, które go od napadu nieprzyiaciół wodą bronić miały. Oblężeńcy także ze swoiej strony byli czynni, mieszkał na ten czas w Antwerpji Fryderyk *Gennibelli* z Mantui, który był sławnym inżynierem, fizykiem i ognionistrzem, wiedział on iż ten most iedynie ułatwi nieprzyiaciołom sposobność zaięcia Antwerpji, przedsięwziął w tym celu iego zniszczenie, kazał sporządzić 4 duże, płaskie statki z wysokiemi brzegami, napełnił ie materjałami palnemi, połączył belkami i dodał do nich ieszcze 12 małych palnych statków, a ta cała *piekielna flotta* miała być w nocy na most puszczoną. Xże *Parmy*

znajdował się właśnie tej nocy na moście, a Jenerałowie iego uwiadomieni o zamyśle Antwerpjan, zaledwie go uprosili aby się oddalił; ledwie od mostu o ćwierć mili uszli, gdy nadeszła piekielna flotta, 3 statki z niej zatonęły, tylko 4ty doszedł swego przeznaczenia z kilką małemi i explozja nastąpiła. Skutek iej był okropny i przechodził wyobraźnią ludzką, zdawało się, że iuż koniec świata, w koło na pół mili wszystko się wywróciło, ludzie, zwierzęta, sprzęty, Xiąże *Parmy* z Jenerałami został również wywrócony i pokaleczony, nad brzeżne baterje znikněły z osadami na zawsze. *Skalda* pierwszy raz pokazała światu dno swoie a wody z niej zalały pola pobliskie, żołnierze, którzy strzegli mostu, z ruinami tegoż w powietrze wylecieli, tak, że członki ich o 1000 kroków znajdowano. J to całe zniszczenie zrządził ieden statek, cóż by się było stało gdyby wszystkie były się zapaliły!? Przypuszczano w tenczas że byłaby cała Antwerpja z ludźmi i że wszystkim w powietrze poszła i że wynalazca tej piekielnej flotty niewyrachował dobrze skutków onej. W obozie Xcia *Parmy* tej nocy zupełny nieład panował, iednakże oblężeni nie korzystali z takowego, a w 6 miesięcy później poddało się miasto zwycięzcy.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jabłonowski Rom: Hra: z Gawarczewa., Sładwiński Jenerał z Krasnegostawu, Wolinczewicz L śniczy i Macieiewski Sekr: Guberski z Białegostoku, Nagiel Pułkownik z Lublina, Ordęga Jan Ob: z Gatkowa., Dajches Szym: Handlarz z Krakowa., Sbarbory Oberżysta z Florencji., Węsierski Naczelnik Komory z Kalisza, Orsetty Tom: Ob: z Leśna, Walewski Wład: Ob: z Ruszewa., Kosmowski Professor z Lipna. — DONIESIENIA.

Sekwestrator w Cyrkułach IX. i X. do Podatków Skarbowych przeznaczony.

W skutek polecenia Urzędu Municypalnego z d: 14 Grudnia r. b. Nr 540 i 15,082 oznaczonego, z Wydziału Kass wydanego, oraz z mocy instrukcji przez Kommissją Rządową Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego dla Sekwestratorów wydanej, czyni wiadomo iż w dniu 31 Grudnia r. b. z rana o godzinie 10 przy ulicy Alexandrja pod Nr 2774 na satysfakcją Podatków Skarbowych należnych, sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją następuiące Effekta iako to: Lustro iedno, Stolików 7, Ławka, Stołki, Krzesła, Komoda o 3ch szufladach, 2 Szafy duże za szkłem, Garnek duży w piecu miedziany i iedna beczka Piwa Marcowego., wzywa przeto chęć kupna maiących aby się w terminie oznaczonym stawić chcieli. — Warszawa d: 23 Grudnia 1832 roku. — *J. Matuszewski.*

Sekwestrator w Cyrkułach IX i X. do Podatków Skarbowych przeznaczony.

Gdy Licytacja na wydzierżawienie Possessji przy ulicy Smolnej Nr 2980 położona, w dniu 14 b. m. dla braku Licytantów do skutku nieprzyszła, przeto wzywa powtórnie i czyni wiadomo, iż Possessja ta składaiąca się z kilku Jzb mieszkalnych, oraz Ogrodu fruktowego i warzywnego, na satysfakcją Podatków Skarbowi należnych w skutku polecenia Urzędu Municypalnego M. S. W. z dnia 6 Grud: r. b. Nr 2548 i 20,503 z Listopada r. b. z Wydziału Kass wydanego., oraz z mocy instrukcji dla Sekwestratorów wydanej w 3chletnią Dzierżawę poczynaiąc od Wielkiej Nocy 1833 przez publiczną Licytacją w dniu 31 b. m. o godzinie 2 z południa wypuszczoną zostanie. — Warszawa dnia 23 Grudnia 1832 roku. — *J. Matuszewski.*

☞ DRZEWO ZA ZNIŻONĄ CENĘ. Skład drzewa opałowego Sosnowego i Olszowego., suchego dostać można po cenie zniżonej o złoty ieden na sztuce iak dotąd Taxa była., na ulicy Rybaki na Placu pod Nr 2566 na przeciw Łazienek Wgo Kozłowskiego.

Kocz mało używany do zbycia za pomierną cenę., znajduie się przy ulicy Dzielnej w domu pod Nr 2359. Wiadomość tamże na pierwszem piętrze.

Podpisany wynalazca MASSY, na wygubienie SZCZUROW i MYSZY, uwiadamia, iż takowej można nabyć za pomierną cenę przy ulicy Nowolipie pod Nr 2410. — *J: Ankonom.*

LANDKUCZER z Drezna, powracaiąc wygodnym Powozem., życzy sobie PASSAŻEROW do Lipska i Drezna, mieszka przy ulicy Długiej Nr 556 w Hotelu Drezdeńskim. — *Szeffer.*

Przed kilką tygodniami zgubiono PIECZĄTKĘ duży Krwawnik, na którym znajduie się wyobrażenie Opatrzności i cyfra G. w oprawie złotej, Krwawnik obraca się. Łaskawy znalazca gdy odda do Drukarni Kurjera, otrzyma 3 Dukaty, tyle ile ma wartości ta pieczątka, a prócz tego zasłuży na wdzięczność, gdyż to iest miła pamiątka właścicielowi.

W tych dniach zaginął BILET ZASTAWU Lombardowy Nr 8523 na złp: 50; łaskawy znalazca zechce takowy oddać do Kassy Lombardu w Ratuszu Głównym lub do Drukarni Kurjera, za co przyzwoitą otrzyma nagrodę. Stósowne środki ostróżności w tej mierze iuż zostały przedsięwzięte.

Ktoby sobie życzył Człowieka doświadczonego, z dobrą konduitą zaletnie ukwalifikowanego, na ieneralnego RZĄDCĘ EKONOMICZNEGO lub PISARZA BROWARNEGO z wiadomością sztuki Gorzelanej, albo NAUCZYCIELA młodzieży, nakoniec MURGRABIEGO tu w Warszawie, raczy się zgłosić do Bióra Zleceń przy ulicy Wierzbowej.

W dniu onegdajszym o godzinie 8 wieczorem na zabawie u Sztambocha przy ulicy Piwnej, zginęła SALOPA ciemno-zielona, z peleryną średnią w zukos kraianą, z podszewką ciemno-zieloną, do zapięcia klamerka biała, w pelerynę do około sznurek wszywany; zaś cała Salopa iest gładka Merynosowa. Ktoby podobną Salopę wyśledził, uprasza się o odesłanie iej do domu dawniej Elerta a teraz Ostrowskiego Reienta przy ulicy Długiej pod Nr 543, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Zgubiono PULJARES, z kilku papierami Żydowskiemi i 2 Kwity depozytowe z Komory Celnej, ieden na zł: 130, drugi na zł: 65, należące do Maiera Maiersdorf. Kto takowy odda przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1794, odbierze nagrodę.

Jeden SKLEP z 2ma IZBEDKAMI i ieden SKLEP pomniejszy ze wszelkiemi rekwizytami przy ulicy Miodowej w naylepszem miejscu, są każdego czasu do naięcia, w temże samem miejscu można różne MEBLE i inne Sprzęty domowe do Handlu Winnego użyteczne, również KUFY różnej wielkości i rodzaiu, iako i ewalne za pomierną cenę nabyć. Dowiedzieć się można w Handlu Winnym przy ulicy Miodowej pod Nr 482.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Na skutek prośby Starozakon: Abrahama Zelkowicz Cywiner na teraz pod Nr 2921 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionego pierwotnego przesiedlenia, wzywa niniejszym każdego, ktoby takowe posiadał, lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypal: Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytym Mieszkańców, iż rzeczone Przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułu dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jakołkowski.*

Urząd Mucypalny M. S. Warszawy.

Na skutek prośby Staro: Mordki Chaima Cweighaftig na teraz pod Nr 1381 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionej Książeczki Legitymacyjnej familijnej wzywa niniejszym każdego, ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów Żydowskich złożył. Ostrzegaiąc przytym mieszkańców, iż rzeczone Przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J: Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G: Jakołkowski.*

Do Handlu Win i Korzeni przy ulicy Długiej w domu W. Dikerta pod Nr 556 nadszedł z Gdańska transport MARYNAT, ŁOSOSIA wędzonego i SLEDZI Holenderskich w całych i pół Achtelkach.

Ponieważ życzeniem iest wielu osób znakomitych by rozmaite wyroby tak zwanego nowotnego Srebra fabryki naszej mogły się znajdować na tego rocznych Kontraktach w Kiiowie, przeto w celu zadosyć uczynienia Szanownym Interessantom, uzyskawszy pozwolenie władzy Cesarsko Rossyjskiej z Petersburga nieomieszkamy udać się z wyrobami towarów naszych na Kontrakty w Kiiowie, rozpocząć się maiące, o czem donieść nieomieszkamy również za przybyciem do Kiiowa uwiadamiaiąc tameczną Publiczność o wystawie towarów naszych na sprzedaż. — W Warszawie d: 22 Grudnia 1832 r. *Henniger et Komp:* Królewsko-Polski patentowany Fabrykant nowego srebra równie iak w Berlinie, Londynie, Kopenhadze, i t. d.

PANIENKA umieiąca dobrze mówić po francuzku, chcąc mieć przyzwoite swoie utrzymanie, raczy się zgłosić pod N: 794 Lit: B. przy ulicy Elektoralnej do Właścicielki domu.

Przeniosłszy się z Pułtuska do Warszawy na stałe zamieszkanie, mam honor upraszać debitorów moich, ażeby z należności iaka mnie od nich za wybrane Lekarstwa przypada, najdalej do dnia 1 Lutego 1833 r. uiścić się raczyli, w przeciwnym bowiem razie sami będą przyczyną nieprzyiemności iakiej doznać mogą. — *B. Zimmermann* Aptekarz, zamieszkały przy ulicy Twardej Nr 1104.

Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu. Podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 3 Stycznia r. p. 1833 o godzinie 10 rano odbywać się będzie w sali posiedzeń Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu w pałacu przy ulicy Rymarskiej licytacja o dostawę drzewa opałowego z leśnictw rządowych Przedborz, Piotrków, Lubochnia, Radzice i Kozienice do magazynu w Warszawie przez 3 lata następnie 1833, 1834 i 1835 r. Dostawa ta obejmować będzie wyrobkę, wywózkę i spław drzewa do Warszawy, tudzież wykarowanie i uszychtowanie go w składach magazynowych przy ulicy Solec i Bugaj położonych za opłatą od sążnia leśnego 75 stóp sześciennych massy trzymaiącego ustanowioną. Chcący więc podjąć się tej entreprzyzy, zgłosić się ma w dniu i miejscu wyżej oznaczonym, opatrzony w vadjum wynoszące złp. 20,000 bąć w listach Zastawnych podług kursu, bąć w dowodzie Banku Polskiego. Bliższą wiadomość o warunkach tej entreprzyzy i wysokości pretjum fisci powziąść można każdego czasu w Biórze Dyrekcji Dóbr i Lasów przy Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu. — Z polecenia Dyrektora Głównego Prezyduiącego Radca Stanu Dyrektor Wydziału *Piwnicki.* — Sekretarz Dyrekcji *Drozdowski.*

Przy ulicy Mostowej pod Nr 223 na 2 piętrze iest do sprzedania za pomierną cenę SZAFA Kupiecka nowa.

☞ W handlu przy ulicy Sto Jańskiej Win i Korzeni pod Nr 2, pod znakiem Wieloryba, iest fabryka i skład CZEKULADY w różnych gatunkach. Mam honor uwiadomić Szan: Publ: iż skład podobny znajduie się w handlu W. Adama Ryng pod Nr 1260 przy ulicy Nowy Swiat dla zapewnienia, iż z tej fabryki pochodzi, iest oznaczoną na tabliczkach i paczkach cyfrą W. S. za której tylko dobroć ręczy. Przedsiębierca tego zakładu, nieszczędzi kosztów i starań, aby wyroby iego odpowiedziały życzeniom Szan: Publ:. Cena iest następna: Czekolada z Wanilją zł: 5, Czeku: Cynamonka i Badjankowa zł: 3 gr: 15, Cze: Zdrowia (sante) zł: 3, naturalna bez cukru zł: 2 gr: 20 za funt, Masło z Kakao czyste ieden łót zł: 1. Biorący w fabryce znaczniejszą ilość, dostanie 10ty procent.

Doniesienie Loteryjne
z KANTORU S: NELKENA
(utrzymuiącego oraz Kantor Wexlu)
WYGRANO w nowym Kantorze moim znaczniejsze kwoty.

Na Nr 22,394 „ „ „ „ złp: 15,000.
„ „ 10,380, 10,389 po złp: 1000, zł: 2,000.
„ „ 14,800, 16,180 „ „ „ „ „ 2,000.
„ „ 16,510, 16,888 „ „ „ „ „ 2,000.
„ „ 19,321, 25,163 „ „ „ „ „ 2,000.
„ „ 25,626, „ „ „ „ „ „ „ 1,000.
„ „ 2,680, 9,693 po złp: 500, zł: 1,000.
„ „ 13,295, 13,296 „ „ „ „ „ 1,000.
„ „ 16,177, 16,893 „ „ „ „ „ 1,000.
„ „ 17,279, 20,397 „ „ „ „ „ 1,000.
„ „ 21,991, 26,165 „ „ „ „ „ 1,000.

Oprócz wielu pomniejszych kwot po złp: 300, 200, 160, etc. LOSY NOWE do 1szej Klassy 41 Loterji całkowitych i ćwierciowych po cenie planowej, każdego czasu w Kantorze moim dostać można. Szanownym interessantom na Prowincji zamieszkałym najakuratniejszą korrespondencją zapewniam. — *S: Nelken* ulica Nowo-Senatorska Nr 477 obok Apteki W. Spiessa.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru J: Wiemanna. Wygrano w moim Kantorze w 40 Loterji Klassycznej prócz pomniejszych wygranych na Nr 13,498 złp: 30,000, na Nr 7506 złp: 10,000, na Nr 25,759 złp: 10,000, na Nr 17,832 złp: 5000, na Nr 375 złp: 4000, na Nr 2661: 19,144, 22,302, 24,373 po złp: 2500, na Nr 64, 9809, 25,945 po złp: 2000, na Nr 369, 4299, 7812, 9840, 10,294, 13,386, 17,817, 19,510, 20,670, 21,662, 23,167, 25,226, 25,284 po złp: 1000. LOSÓW do 1 Klassy 41 Loterji całkowitych po złp: 16 gr: 19, ćwierciowych po złp: 4 gr: 4, każdego czasu w Kantorze moim dostać można przy ulicy Długiej w domu Tyzlera pod Nr 590 obok Kościoła Piiarów. Osoby na Prowincji zamieszkałe, raczą zlecenia swe *franko* nadesłać, którym najakuratniejszą korrespondencją zapewniam. — *J: Wiemann.*

W dniu 24 b. m. została zgubiona na ulicy Zakroczymskiej, Freta lub Podwalu SPRZĄCZKA Polska za lat 20 służby, w której iest KRZYŻYK zło-

ty mały i na około krzyżyka I numeru obwódka złota. Łaskawy znalazca niechaj odda do Drukarni Kurjera, znaleźnego dostanie Rubla srebrem, ieżeli będzie sobie tego życzył.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Na skutek prośby Star: Szmula Abrahama Planter na teraz pod Nr 1405 zamieszkałego, o udzielenie nowej KSIĄŻKI Legitymacyjnej, w miejsce zagubionego pierwotnego Przesiedlenia wzywa niniejszym każdego, ktoby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym Sekcji Biletów złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców, iż umarza niniejszym rzeczone Przesiedlenie, a ztąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego odstawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent, *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jlny, *G. Jahołkowski.*

Znalezioną OBRĄCZKĘ można odebrać w Kantorze Kurjera JP. Topczewskiego przy ulicy Zakroczymskiej.

Do Handlu Towarów Kolonjalnych i Win M. B. Gordon Wdowy przy ulicy Długiej nadszedł transport KAWJORU Astrachańskiego, MINOGÓW w baryłkach, HERBATY Chińskiej, RUMU Jamajki, ARAKU de batavia w butelkach z zagranicy sprowadzonego, Sera różnego, WINA Vin de Szabli garniec po zł: 12, butelka zł: 2 i pół, pół butelki zł: 1 i pół, Medok Blaj butelka zł: 3, i różnych innych Win i Towarów, które sprzedaią się za cenę pomierną.

Do Sklepu S. L. Herszfinkla na rogu ulic Ordynackiej i Nowego Swiatu Nr 1312 nadszedł transport PŁÓTNA webowego, kopowego i rozmaitych innych towarów; cena pomierna i przyzwoita usługa, spodziewać się każą, że Prześ: Publiczność względami swemi zaszczycić raczy Właściciela.

Do Handlu Win i Korzeni pod Nr 2 przy ulicy Sgo Jana pod znakiem Wieloryba, przybył transport SLEDZI świeżych prawdziwych Hollenderskich w beczkach i baryłkach z których na kopy z beczek, zaś baryłki z miejsca pakowane świeże, w cenie miernej sprzedaie się, oprócz tego znajdują się w tym Handlu POWIDŁA Węgierskie, SLIWKI Francuzkie, SER Szwajcarski na kręgi i funty, SWIECE Woskowe, BULJON prawdziwy Francuzki, wszystko w dobrych gatunkach i po cenach umiarkowanych.

Za Rogatkami Wolskiemi iest do naięcia od Nowego Roku DOM zdatny na Zaiazd, w którym znajduie się od dawna Szynkownia uczęszczana. Wiadomość pod Nr 3086.

Przy budowie nowego Teatru iest CEGŁA stara i GRUZ do przedania, ktoby chciał iednej lub drugiego nabyć, może się do domu tej budowy zgłosić.

MLEKO świeże prosto od Krów do sprzedania częściowo lub ogółem przy ulicy Dzielnej Nr 2359. Jnformacja w podwórzu.

KONTRAKTY NAJMU MIESZKANIA, są do sprzedania przy ulicy Wierzbowej w Składzie Papieru, arkusz groszy 10.

Zginęła Suczka od szczeniąt, z gatunku Taxów, koloru iasno-żółtego, bez odmiany, miernego wzrostu, długa, na pyszczku miała czarne z włosami brodawki; kto takowe odniesie do Zegarmistrza pod Nr 425 przy ulicy Krakowskie Przedmieście, odbierze oprócz wdzięczności nagrodę.

DONIESIENIE z BIÓRA JNFORMACYJNEGO.

Osoba płci Żeńskiej od lat 16 do 30, posiadaiąca ięzyk francuzki lub niemiecki, oprócz polskiego, potrzebną iest w obowiązki do prowadzenia Kassy i nadzoru nowo założyć się maiącej Kawiarni. Wiadomość w Biórze Jnformacyjnem.

DONIESIENIA z BIORA ZLECEŃ, PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473 Lit: C.

Osoba muzykalna na Skrzypcach, Gitarze i Pantaljonie, posiadaiąca oraz ięzyk Niemiecki i inne nauki potrzebne dla początkuiących, życzy sobie znaleść miejsce NAUCZYCIELA domowego tu lub na Prowincji, lub też na ZASTĘPCĘ WÓJTA, RZĄDCĘ, RACHMISTRZA, i t. p. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 792 u Pani Zarembiny.

Przy ulicy Elektoralnej w domu Nr 776 na pierwszem piętrze, przyjmuią się PENSJONARKI do Szkoły Elementarnej, gdzie takoż uczyć się mogą rozmaitych robot Damskich i brać lekcje Muzyki na znajduiącym się tamże Fortepjanie.

Od Nowego Roku 1833 iest do wynaięcia POKOJK ieden, z oddzielnym piecem i wchodem, dla osoby w pewnym wieku będącej; wiadomość dalsza w Biórze Zleceń.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 6.

TEATR NARODOWY. Jutro *Narzeczona.*